

GŁOS Tygodnik SWIDNIKA

Nr 24 (1508)
06.07.2001r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku

Happy birthday Swidnik!

Happy birthday Swidnik – wszystkiego najlepszego, z okazji 50 urodzin! – tak komentatorzy przywitani sylwetką śmigłowca SW-4, rozpoczynającego pokazy lotnicze 44 Międzynarodowego Salonu Lotniczego w Le Bourget pod Paryżem. Świdnicki śmigłowiec miał we Francji wymarzony debiut.

Paryska wystawa, pomimo wysiłków Niemców promujących wystawę w Berlinie, jest tradycyjnie najbardziej prestiżowym wydarzeniem dla światowej branży lotniczej. W tym roku udział w niej wzięło 1800 wystawców reprezentujących 43 kraje. Pokazano 250 statków powietrznych. Sporo z nich miało tu swój pierwszy międzynarodowy występ. Wśród nich śmigłowiec SW-4 ze Świdnika.

PZL-Świdnik uczestniczyły w salonie już po raz piąty. 10 lat temu sensacyjnie wzbudziła firmę z kraju zza dopięciem co opadłej żelaznej kurtyny. Sokół oblegany był przez fachowców i publiczność ku zaskoczeniu załogi świdnickiego stoiska. Piąta obecność, przebiegająca pod hasłem "50 lat PZL-Świdnik". Informujący o tym napis górował nad ekspozycją polskiego przemysłu

lotniczego, wywołując zainteresowanie widzających i zdenerwowanie części krajowych sąsiadów, którym dominacja Świdnika nie całkiem przypadła do gustu.

Dokończenie na str. 6



fol. Jan Mazur

Jednym z najważniejszych wydarzeń tegorocznego salonu Le Bourget było podpisanie umowy o współpracy z francuską firmą Dassault Aviation.

RADIO LUBLIN
102,2

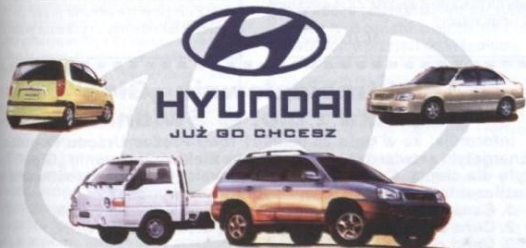
**POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI**

PRZYJDŹ DO NAS!!!

Pożyczka gotówkowa
Pożyczka bez poręczycieli
obsługa szybka
i profesjonalna

WBC RATY
Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.

SABAT
www.sabat.lublin.pl
20-469 Lublin, ul. Budowlana 24
(0-81) 441-82-20
salon 441-82-22



HYUNDAI
JUŻ GO CHCESZ

NAJKORZYŚNIJSZE PROMOCJE
NAJWIĘKSZY WYBÓR
SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH
salon 441-20-22
serwis 441-20-23

SALON • SERWIS • BLACHARNIA • LAKIERNIA • CZĘŚCI ZAMIENNE



... najlepszy do tej pory!

RESTAURACJA
BRAWO



* BANKIETY, WESELA, RAUTY, PRZYJĘCIA
* ŻYWIENIE ZBIOROWE Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
* POSIŁKI REGENERACYJNE DLA PRACOWNIKÓW

SWIDNIK Tel./ Fax. 751-20-24 lub 0-607-400-774

EURO-STREFA CORAZ BLIŻEJ

Ministerstwo Gospodarki pozytywnie rozpatrzyło wniosek o utworzenie w Świdniku podstrefy w ramach Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec. Tym samym zamknięty został kolejny etap starań, mających na celu stworzenie korzystnych warunków do inwestowania na terenie tak zwanego parku technologicznego, wyłączonego z PZL-Świdnik w pierwszej połowie 1999 roku. Jakże będą dalsze posunięcia organizatorów podstrefy? - to pytanie zadaliśmy Janowi MIROŃSKIEMU, dyrektorowi zarządzającemu PZL-Świdnik:

- Wniosek skierowany został do uzgodnień międzyresortowych. Najpierw zajmie się nim Ministerstwo Finansów, potem Komitet Integracji Europejskiej, następnie Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów i wreszcie sam rząd. Droga, jak widać, jest jeszcze dość długa i z pewnością niełatwa. Jednak nie tracę nadziei na pozytywny finał, zwłaszcza że procedura przebiega, jak na razie, w bardzo dobrym tempie. Mam nadzieję, że jeszcze w lipcu Rada Ministrów podejmie korzystną dla nas decyzję.

Przypomnijmy, że w pierwszej połowie 1999 roku z terenów PZL wyłączone około 40 hektarów powierzchni z 80 budynkami wyposażonymi w infrastrukturę niezbędną do prowadzenia działalności gospodarczej. Zaoferowano tę bazę przedsiębiorcom spoza firmy. Zachętą było obniżenie podatków dla inwestujących uchwalone przez Radę Miasta. Okazało się jednak, że podatkowe ulgi nie wystarczają, stąd pomysł utworzenia podstrefy Euro-Parku Mielec. Powołanie niezależnej strefy ekonomicznej w Świdniku nie wchodziło w grę, jako że prawo obowiązujące w Unii Europejskiej nie przewiduje istnienia takich stref. W Polsce można je było tworzyć do 1998 roku. Dlatego też starania idą

Dokończenie na str. 2



Ścieżka rowerowa przy ulicy Niepodległości już prawie gotowa. Deszcz, zmył, co prawda niedokładnie, resztki piachu, co znacznie poprawiło (podczas hamowania) bezpieczeństwo jazdy. Rowerzyści i piesi czekają na znaki drogowe, które uporządkują zasady poruszania się i wprowadzą porządek na chodniku. Mam nadzieję, że na ścieżce rowerowej zaznaczona zostanie, poziomymi pasami, przejścia dla pieszych. Przypominamy, że to tylko ścieżka, a nie pas szybkiego ruchu.

fol. Sławomir Socha

Aby błogi urlop nie zamienił się w koszmar

Uwaga na kleszcze

Wakacyjny wypoczynek na łonie natury - kto o nim nie marzy? Jednak nawet niewinny spacer po lesie może okazać się ryzykowny dla naszego zdrowia, a nawet życia. Dlaczego? W okresie letnim jesteśmy narażeni na choroby sezonowe. Najczęściej na boreliozę lub zapalenie opon mózgowych, przenoszone przez kleszcze.

Na szczęście Lubelszczyzna nie należy do rejonów szczególnie zagrożonych chorobami odkleszczowymi. Jak podaje Państwowy Zakład Higieny w okresie od 1 do 15 czerwca w naszym regionie odnotowano tylko 4 przypadki boreliozy i 3 przypadki wirusowego zapalenia opon mózgowych. Najbardziej zagrożone są okolice Kocka, Janowa Lubelskiego i Puław. W skali kraju zarejestrowano po 8 przypadków każdej z chorób. Niemniej każdorazowe spotka-

nie z kleszczem przypominają grę w rosyjską ruletkę. Nie każdy z tych drobnych pajęczaków jest zaraźliwy, lecz gdy już trafimy na nosiciela groźnych drobnoustrojów, który posmakuje naszej krwi, skutki tego mogą być dla nas bardzo nieprzyjemne.

Borelioza jest chorobą wywołowaną przez spirochetę z rodzaju kretkowica odkleszczowa. Jej objawy można rozpoznać w okresie od 3 do 30

Dokończenie na str. 2

Wystawa egzotycznych zwierząt w Spółdzielczym Domu Kultury

Pokochoać ptasznika

Tuptus jest wielkości ludzkiej dłoni, ma 18 lat, owłosione, czarno-pomarańczowe odnóża i taksz korpus. Mimo że jego wygląd może wywołać przerażenie, Tuptus jest wyjątkowo łagodnym i dobrze wychowanym pajakiem ptasznikiem czerwonokolanym, pochodzącym z Meksyku. Do Świdnika przyjechał wraz z innymi pajakami, skorpionami, a także jaszczurkami i węzami. Tej niezwykłej menażerii, której właścicielem jest Bartłomiej Gorzkowski z Lublina, przyglądały się uważnie dzieci, biorące udział w "Wakacyjnych spotkaniach" organizowanych przez Spółdzielczy Dom Kultury. Początkowo obie strony zachowywały wobec siebie nieufność, jednak im dłużej pan Bartłomiej opowiadał o zaletach charakteru swych podopiecznych, tym silniejsza zawiązywała się między nimi sympatia, szczególnie zaś atencją cieszył się Tuptus (patrz zdjęcie).

- Od października ubiegłego roku jeżdżę z tą ekspozycją po lubelskich szkołach i gimnazjach - opowiada Bartłomiej Gorzkowski - i widzę jak zmienia się nastawienie do zwierząt, które u wielu ludzi wywołują lęk czy nawet przerażenie. Na początku dzieci rzeczywiście się boją, ale pod koniec pokazu wszyscy chcą wziąć jaszczurkę lub pajaka na rękę i dokładnie im się przyjrzeć. W Polsce panuje powszechne przekonanie, że wąż lub pajak to zwierzęta z natury złe i groźne, które trzeba zabijać. Tymczasem są to takie same stworzenia jak pies czy kot, należy je po prostu poznać i szanować. Z pajakiem można się nawet zaprzyjaźnić, natomiast węża da się oswoić na tyle, że będzie rozpoznawał właściciela i czuł się bezpiecznie na jego rękach. Nigdy nie zrobią krzywdy, jeśli się ich nie sprowokuje.



fol. Sławomir Socha

Dokończenie na str. 2

OKIEM ZARZĄDU

Lokum buduje

Niemal każda młoda rodzina stawała lub staje przed problemem własnego mieszkania. I często nie jest już tak, że nie można takiego mieszkania dostać, ale raczej tak, że to mieszkanie jest po prostu zbyt drogie jak na kieszeń przeciętnej rodziny. Dobrym rozwiązaniem w takiej sytuacji jest komunalne mieszkalnictwo czynszowe.

Gmina miejska Świdnik buduje bloki czynszowe w oparciu o wspólny z Holendrami projekt TBS „Lokum”. Efekty w postaci mieszkań są już widoczne. Mamy przyjemność dzisiaj poinformować, że do końca sierpnia oddane zostaną kolejne dwa bloki po 24 mieszkania. Obecnie komisja złożona z przedstawicieli Rady Miejskiej, Ośrodka Pomocy Społecznej oraz TBS „Lokum” rozpatruje podania od mieszkańców (ok. 250 wniosków). Decyzja o przydzieleniu mieszkania zapadne do połowy sierpnia.

Kolejne cztery bloki (108 mieszkań) wybudowane zostaną do końca 2003 r. Decyzja o rozpoczęciu budowy wymaga jednak uzyskania przez gminę zapewnienia o przyznaniu kredytu przez Krajowy Fundusz Mieszkalnictwa. Gdy otrzymamy takie zapewnienie będzie można rozpocząć jeszcze w tym roku budowę następnych mieszkań. Póki co każdy, kto spełnia warunki może składać podanie o przydział mieszkania czynszowego w TBS „Lokum”.

Można jeszcze dodać, że zmieniły się nieco warunki otrzymania mieszkania. Dotychczasowy zapis o konieczności 5 lat stałego zameldowania w Świdniku został zmieniony i wystarczy posiadać przez co najmniej rok stały związek ze Świdnikiem (np. w postaci pracy), aby móc ubiegać się o mieszkanie. Bezdomni, którzy będą chcieli otrzymać mieszkanie w TBS „Lokum” muszą natomiast posiadać ostatnie zameldowanie w Świdniku.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobon

Wystawa rysunków Anny Witek

29 czerwca, w Spółdzielczym Domu Kultury otwarto wystawę rysunków Anny WITEK pt. „Twórczość przejawem instynktu życia”. Autorka jest członkinią Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury oraz Grupy Poetyckiej VENA. Jako że piątkowy wernisaż był jej debiutem, krokiem postawionym w obszarze plastyki, to wypada podkreślić - był to krok warty zachodu.

Choć Anna Witek zajmuje się twórczością plastyczną amatorsko, pracując nad rysunkami w zaciszu domowym, to zaproponowana przez nią „wycieczka” do świata duchowych przeżyć, rejestrowanych na niewielkich formatach papieru miała coś z posmaku dalekiej, egzotycznej podróży. Rysunki czarno-białe i podkolorowane zaskakują, przede wszystkim nadrealnym, bajkowym klimatem, kojarzącym się ze sztuką wazną oraz bogatą, czasem może nazbyt dosłowną metaforą. Ten świat wypełnia światłista, falująca materia, drobnych, zagęszczonych linii, z której wylania się galeria tajemniczych postaci i metaforycznych rekwizytów. Są więc: słońce, anioły, drzewa-ludzie lub czasem tylko martwe pnie, twarze wysyłające niepokojące spojrzenia, ludzie opętani zgubnymi namiętnościami. Z tych różnorodnych konfiguracji wyciera czasem smutek, lęk i cierpienie. Czasem w plataninie linii odnaleźć można ślady spokoju, nadziei i radości. Autorka unika dosłownej interpretacji prac, pozostawiając to zadanie odbiorcy. - Uwaga, że obraz czy rysunek powinien mówić sam za siebie - tłumaczy.

Przywołuje słowa swego ulubionego artysty, wybitnego malarza-surrealisty, Tadeusza Brzozowskiego: „Odkrywamy w naszej świadomości treści, które trudno zamknąć w słowa. Rysuje treści, które również trudno zamknąć w słowa. To świat, w którym i pisk szczone coś znaczy.” Przyznaje jednocześnie, że paliwem na-



Fot. Sławomir Socha

pedującym ją do twórczego wysiłku jest głęboka religijność. - Dwa lata temu usiadłam przy stole, na którym leżała kartka papieru i ołówki - wspomina Anna Witek. - Nagle poczułam w sobie promieniowanie, lekkość. Poczułam także obecność Pana Jezusa, który powiedział do mnie - rysuj. Od tego czasu rysunek jest moim szczególnym powołaniem. Staram się rejestrować nawiedzające mnie wizje i przeżycia. Rysowałam ołówkiem, później cienkopisem, ostatnio do swych prac wprowadzam kolor.

Wystawa rysunków Anny Witek będzie czynna do końca lipca.

(sts)

Dokończenie ze str. 1
trzeba doliczyć hodowlę karmową - świerszcze i myszy. Ulubieńcem całej rodziny jest półtorametrowy bał dusiciel o wdzięcznym imieniu Grześ.
- Gdy wprowadzaliśmy się do bloku,

Pokochoła ptasznika

obawiałem się reakcji sąsiadów. Dziś, drzwi mojego mieszkania się nie zamykają, wszyscy przychodzą poglądać okazy w terrariach. Pan Bartłomiej jest z zawodu iluzjonistą, jednak jak przyznał - pokazy magii i iluzji nie przyciągają ludzi tak, jak gady czy pajęczaki.



Czy warto sprawić sobie pajaka? - Oczywiście - zapewnia pan Bartłomiej. - Przede wszystkim dlatego, że to bardzo piękne i niekłopotliwe stworzenia. Ceny ptaszników wahają się w granicach 70 zł - 3 tys. zł. Trzeba im tylko zapewnić odpowiednią wilgotność, temperaturę powietrza i jedzenie - np. świerszcze. Koszt utrzymania jednego pajaka jest niższy niż utrzymania kota. Poza tym mogą je hodować także alergicy.

(sts), fot. Sławomir Socha

W SIERPNIU '80 NA DRUGĄ KADENCJĘ

W dniu 12 czerwca b.r. odbyło się sprawozdawczo-wyborcze, II Międzyzakładowe Zebranie Członków Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień '80” PZL-Świdnik S.A.

Zebrań otworzył Przewodniczący ustępującej Komisji Międzyzakładowej, p. Andrzej Borys - witając przybyłych gości, którymi byli m.in.: Prezes Zarządu Spółki - p. Mieczysław Majewski, członek Rady Nadzorczej - p. Andrzej Słotwiński, Przewodniczący ZZiIT - p. Marek Zieliński, Wiceprzewodniczący ZZ „Metalowcy” - p. Jan Borys, Społeczny Zakładowy Inspektor Pracy - p. Eugeniusz Kurza oraz członek Krajowej Komisji Wyborczej WZZ „Sierpień 80” - p. Krzysztof Łabądz.

W trakcie 5 godzinnych obrad przyjęto Sprawozdania: Komisji Międzyzakładowej oraz Międzyzakładowej Komisji Rewizyjnej „Sierpień '80”, udzielając ustępującym władzom Związku - absolutorium.

Ponadto na Zebraniu podjęto kilka uchwał, zajęto się sprawami priorytetowymi dla członków Związku oraz sytuacją ogólną naszego Zakładu.

Kto wygra telewizor?

Publikujemy dziś ostatni kupon w naszym konkursie związanym z 50-leciem PZL-Świdnik. Jak to zwykle bywa w tak długo trwającej rywalizacji, nie ustrzeżliśmy się błędów, za które przeprosimy. Wszystkie one zostaną uwzględnione podczas obliczania wyników. Wypełnione kupony prosimy nadsyłać bądź przynosić do redakcji Głosu Świdnika do piątku, 13 lipca. W numerze, który ukazuje się 20 lipca wydrukujemy nazwiska laureatów, a przede wszystkim zdobywcę głównej nagrody - telewizora.

KUPON KONKURSOWY 50-lecie PZL-Świdnik

47. Ile osób (nie licząc załogi) mieści pasażerska wersja śmigłowca Sokół?

48. Ile śmigłowców Sokół wyprodukowały dotychczas PZL-Świdnik? (wolno pomylić się o 10)

49. Ile osób mieści kabina śmigłowca Kania?

50. Podaj nazwę jednej ze spółek - córek wyłączonych z WSK.

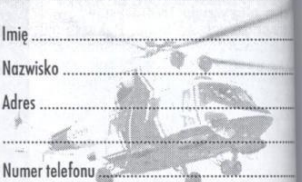
Adres redakcji:
al. Lotników Polskich 1
21-045 Świdnik.

Imię

Nazwisko

Adres

Numer telefonu



Dokończenie ze str. 1

w kierunku rozszerzenia istniejącej już strefy mieleckiej. Po wizji lokalnej przeprowadzonej przez Agencję Rozwoju Przemysłu przyjęto, że podstrefa może objąć 25 hektarów z budynkami.

Euro-strefa coraz bliżej

Utworzenie podstrefy miało ogromne znaczenie dla rozwoju ekonomicznego zagrożonego wysokim strukturalnym bezrobociem Świdnika.

- mówi dyrektor J. Miroński. Przyczyniłoby się do stworzenia około 100 miejsc pracy. Zakładowi dałoby szansę osiągnięcia jednego z celów strategicznych - wykorzystania niepracującego majątku firmy. Wpływy ze sprzedaży, jak i dzierżawy hal i gruntów powiększyłyby jej sytuację finansową. Biznesmeni inwestujący na terenie podstrefy mogliby liczyć na pomoc publiczną zwaną też pomocą regionalną. Jej wysokość może sięgać 50 procent poniesionych nakładów. W przypadku przedsiębiorstw małych lub średnich wskaźnik ten jest nawet o 15 procent wyższy. Pomoc otrzymana jest w formie ulgi w podatku dochodowym. Minimalna wysokość inwestycji musi wynosić 100 tys. Euro, przy czym przedsiębiorca musi przez 5 lat pozostawać właścicielem majątku, z którym związane były inwestycje. Również działalność gospodarcza musi być przez niego prowadzona przez co najmniej 5 lat od dnia uzyskania pomocy.

(jmr)

Uwaga na kleszcze

Dokończenie ze str. 1
dni od ukąszenia. Jeśli doszło do zakażenia, w miejscu ukąszenia powstaje powiększający się rumień. Pojawia się gorączka, bóle głowy. Jeśli chory nie podda się leczeniu, po 6-7 tygodniach dochodzi do powikłań, np. zapalenie stawów lub mięśnia sercowego. Nieleczona borelioza może doprowadzić nawet do śmierci.

Z kolei wirusowe zapalenie opon mózgowych przenoszone przez kleszcze z rodziny Ixodes ricinus charakteryzuje się dwoma etapami rozwoju. Choroba rozwija się w czasie od 1 do 3 tygodni. Pierwsze jej objawy przypominają do złudzenia grypy - m.in. występują ogólne rozbicie, gorączka, bóle mięśni i głowy. Po około 7 dniach dolegliwości mijają i cho-

roba wkracza w drugą fazę, znacznie cięższą. Wraca gorączka - do 40 st.C, zawroty głowy, wymioty, chory odczuwa niedowład kończyn i inne objawy neurologiczne. Leczenie może trwać nawet kilka miesięcy. Zdarza się, że pacjent doznaje trwałego uszczerbku na zdrowiu.

-Co zrobić kiedy znajdziemy na sobie wczeszonego kleszcza - to pytanie zapewne nurtuje w tej chwili wielu naszych czytelników. - Jak najszybciej usunąć - radzi Jan Nowicki, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Świdniku. - Najlepiej pesetą, ranę zaś zdezynfekować. W żadnym wypadku nie smarować masłem lub innym tłuszczem.

Przed wyjazdem na urlop warto dowiedzieć się, czy na danym terenie istnieje duże ryzyko zakażenia.

Takich informacji udziela każda powiatowa stacja sanepidu. Można także zaszczepić się zarówno przeciw boreliozie jak i zapaleniu opon mózgowych. Szczepionkę o nazwie FSME-IMMUN należy podać nie wcześniej niż miesiąc przed urlopem, zaś po 2 tygodniach powtórzyć zabieg. Kosztuje 45 zł i jest dostępna w aptekach.

-Wchodząc do lasu pamiętajmy o osłonięciu wrażliwych części ciała: głowy, szyi, dłoni i nóg, do których szczególnie lgną kleszcze. Po spacerze trzeba dokładnie się obejrzeć. Im wcześniej zobaczymy się kleszcza, tym mniejsze będzie ryzyko zakażenia się którąś z wspomnianych wcześniej chorób - dodaje dyrektor Nowicki.

(sts)

Elektrociepłownia „Giga” Spółka z o.o. w Świdniku

- informuje, że w dniu 23.06.2001 roku Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził ustaloną przez Elektrociepłownię „Giga” Taryfę dla ciepła. Ceny ciepła netto zawarte w taryfie stosowane w rozliczeniach wytwórcy z dystrybutorami wynosi:
 - 1. Cena za zamówioną moc ciepłą 49.708,62 zł/MW/rok,
 - 2. Cena za zamówioną moc ciepłą 4.142,39 zł/MW/rok,
 - 3. Cena ciepła 17,01 zł/GJ,
 - 4. Cena nośnika ciepła 9,29 zł/m³
- Pełny tekst Taryfy dla ciepła został opublikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego nr 45 z dnia 26 czerwca 2001 r.

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A.
i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel./fax 468-74-54.

Spotkanie Zarządu Regionu

W Lublinie odbyło się czerwcowe spotkanie Zarządu Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność”. W czasie posiedzenia zapoznano się z sytuacją ekonomiczną największych przedsiębiorstw regionu. Przedstawiciele Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S” SIPMA S.A. zrelacjonowali szlaki, jakim poddawani są nasi związkowcy w tamtejszym przedsiębiorstwie. Tamtejsza „Solidarność” zwróciła się o pomoc do struktur związkowych.

Sytuacja w największych zakładach pracy Lubelszczyzny była jednym z najważniejszych tematów obrad ZR. Jan Andrzejewicz, przewodniczący „S” w Kopalni Bogdanka poinformował o rozpoczętej procedurze prywatyzacji swojego zakładu. Związkowców czekała negocjacje w sprawie uzyskania gwarancji jak najkorzystniejszego pakietu socjalnego.

Z kolei Andrzej Chrzęstowski, szef „S” w Lubelskim Daewoo przedstawił aktualną sytuację w swojej firmie. Przypomniał, że masowe sprowadzanie używanych samochodów z Zachodu doprowadziło do załamania rynku samochodów dostawczych w Polsce. Należał się na to krach koreańskiego koncernu Daewoo. Aktualnie prowadzone są rozmowy z potencjalnymi inwestorami.

Warunkiem wejścia nowego inwestora jest ugoda bankowa z wierzycielami, podniesienie i uzupełnienie kapitału spółki oraz doposażenie jej produkcji do możliwości produkcyjnych, co może wiązać się z dalszymi zwolnieniami około 800 pracowników. Dobrym sygnałem jest wzmocnienie po 3-miesięcznej przerwie, produkcji samochodów. Ocenia się, że dotychczasowy „Lublin” będzie kupowany jeszcze przez rok. Po tym okresie konieczne będzie uruchomienie nowego modelu LD100.

Nie ma zagrożenia płynności finansowej zakładów PZL-Swidnik S.A. zapewniali szef Komisji Międzyzakładowej „S” Marian Król. Szansa PZL są udane konstrukcje śmigłowców „Sokół” i SW4. Produkcję zakładów hamuje jednak mała apalność eksportu. Prawdopodobnie nie dojdzie w najbliższym czasie do prywatyzacji zakładu z powo-

du zbyt małego zainteresowania potencjalnych kontrahentów.

Z podobnym problemem co PZL Swidnik boryka się Fabryka Łożysk Tocznych w Krańniku. Jak wyjaśnił przewodniczący „S” Ryszard Bodziuch przyczyną jest niekorzystny przebieg złotówki do euro (kurs euro spada, a złotówka rośnie) co czyni eksport zupełnie nieopłacalnym, mimo korzystnych zamówień z zagranicy.

W dobrej sytuacji są Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. które właśnie wchodzi na giełdę. Andrzej Świdorski przewodniczący tamtejszej „Solidarność” podkreślił, że załogę niepokoi brak zapasu o zachowaniu większościowego pakietu akcji w gestii Skarbu Państwa, przynajmniej na okres 5 lat, co gwarantowałoby uczciwą procedurę prywatyzacji.

Referując sprawę promocji Związku Dorota Adach zasłynęła pojawienie się zawartości Biuletynu Informatycznego na stronach internetowych Zarządu Regionu. Ożywną dyskusję wywołał problem udzielania porad prawnym osobom nie należącym do „Solidarność”. Zaproponowano konieczność okazywania legitymacji członkowskiej „S”.

Bulwersująca dla członków Zarządu Regionu była relacja związkowców ze spółki „SIPMA” S.A. o naciskach, jakim poddawani są pracujący tam członkowie „S”. Dozór „SIPMY” wzywa poszczególnych pracowników i nakłania ich do wycofania się ze związku. Jednemu ze związkowców mistrz zagroził potrąceniem premii za wywieśnienie na terenie zakładu Biuletynu Informatycznego Regionu Środkowoschodniego.

Przewodniczący Marek Kozak podkreślał, że notorycznie naruszane są przepisy o zakładowym funduszu socjalnym, co potwierdziły kontrole Państwowej Inspekcji Pracy.

Wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Jacek Firkowski poinformował o trwających pracach nad projektem nowego statutu NSZZ „Solidarność”.

Z inicjatywy Instytutu Lecha Wałęsy planowane jest wydanie „Encyklopedii Wolności” poświęconej m.in. osobom zaangażowanym w działalność „Solidarność” w latach 1980-1989. W najbliższym czasie planuje się zamieszczenie w Biuletynie Informatycznym wzoru ankiet dla osób zainteresowanych zamieszczeniem w „Encyklopedii” swojego biogramu.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym poinformowali o inicjatywie budowy w Lublinie pomnika Ks. Jerzego Popiełuszki, który miałby stanąć przy ul. Królewskiej, nieopodal siedziby Zarządu Regionu „S” na wysokości kościoła Ojców Jezuitów. Autorem projektu jest należąca do tego Stowarzyszenia Kazimierz Stasz.

Marcin Dąbrowski



Oświadczenie

Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL-Swidnik S.A. w 21 rocznicę Lubelskiego Lipca

21 lat temu w WSK Swidnik rozpoczął się strajk, który jako pierwszy w polskiej Polsce zakończył się podpisaniem porozumień pomiędzy reprezentacją pracowniczą a władzą polityczną.

Atmosfera tamtych dni najlepiej ilustrowała podstawowa idea „Solidarność”: wspólne zobowiązania, wspólne działania, a także wspólna odpowiedzialność. Ta idea stała się motorem polskich przemian. Swidnicki strajk pomógł przełamać strach i był impulsem dla robotników Wybrzeża do podjęcia walki z nieludzkim systemem, który narzucono nam i wielu innym narodom. Porozumienia Gdańskie doprowadziły do utworzenia pierwszego w krajach komunistycznych, rzeczywistego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Proces demokratycznych przemian przyniósł Polsce wolność, a Europie inny, lepszy świat.

Dziś, po 21 latach od tamtych, lipcowych dni musimy pamiętać, że jest to zasługa tych wszystkich, którzy tworzyli lipiec i sierpień 1980 roku na Lubelszczyźnie, Wybrzeżu i innych regionach kraju. To oni pomogli wówczas niezdecydowanym, zastraszone, zrezygnowanym ludziom odzyskać poczucie własnej godności i wartości, poczucie współdecydowania o własnym losie i losie naszego kraju.

W dwudziestą pierwszą rocznicę tamtych wydarzeń potwierdzamy wierność wartościom, które są fundamentem „Solidarność”. Są to: prawda i szacunek dla ludzkiej godności, wolność i patriotyzm. Potwierdzamy wolę budowania stosunków społecznych w oparciu o katolicką naukę społeczną i uznajemy za swój podstawowy obowiązek skuteczną obronę interesów pracownika i jego rodziny. W tych rocznicowych dniach pamiętamy o ludziach i wydarzeniach, które umożliwiły utworzenie i przetrwanie „Solidarność”. Pamiętamy o ich cierpieniach, o ich ofiarach życia dla Ojczyzny i „Solidarność”.

Aby uczcić te doniosłe wydarzenia Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” zaprasza na mszę świętą w intencji pracowników WSK i Ojczyzny, która zostanie odprawiona w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, 8 lipca o godzinie 13 w rocznicę wybuchu strajku w WSK.

W Związku

W dniach 11-12 bm. w Gdańsku odbyło się spotkanie polsko-uniijnego Wspólnego Komitetu Konsultacyjnego. Podobne Komitety powstały także w Bulgarii, Rumunii, na Węgrzech oraz w Turcji i są odpowiedzialnym Komitetu Społeczno-Ekonomicznego Unii Europejskiej na poziomie krajów kandydujących. Zrzeszają przedstawicieli związków zawodowych, pracodawców i innych grup zawodowych, jak rolnicy, wolne zawody oraz organizacje pozarządowe. NSZZ „S” reprezentuje w Wspólnym Komitecie Konsultacyjnym Józef Niemiec, zastępca przewodniczącego.

Spotkanie w Gdańsku dotyczyło głównie tematów związanych z rolnością i swobodnym przepływem pracowników. Zmiany w polskim rolnictwie zachodzą wolniej niż w innych gałęziach gospodarki. Ciągłe brakuje dobrej rozwiniętego sektora przemysłu spożywczego. Obywatelowi od 1999 roku fundusze SAPARD nie nadejdą w najbliższym czasie z powodu braku jasnych procedur przekazywania tych środków. W sprawie swobodnego przepływu pracowników zostanie opracowana wspólna polsko-niemiecka opinia. Zdaniem strony polskiej nie może być tak, że obowiązując 7-letni okres przejściowy, ale do pracy w UE zapraszamy się informatycy.

Na Kongresie Konfederacji Włoskich Związków Zawodowych (CISL) - Rzym, 13.06.2001 - Marian Krzaklewski zaapelował o krytyczne odniesienie się do tych działań, które już na starcie ograniczają prawa pracownicze i związkowe, w tym swobodę zatrudniania dla tych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, które objęte są planem rozszerzenia Unii Europejskiej. Zaproponował także, żeby związki zawodowe zarówno z krajów UE, jak i krajów Europy Środkowej i Wschodniej, które są zrzeszone w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, kierując się zasadą solidarności, podjęły skoordynowane działania, aby w przypadku wprowadzenia równorzędnych warunków, jeśli chodzi o przepływy siły roboczej i kapitałów, nikt nie był pozakodowany, jeśli chodzi o reprezentację pracowniczą. Zdaniem M. Krzaklewskiego system monitoringu skoordynowany przez Europejską Federację Związków Zawodowych i bilateralne stosunki pomiędzy związkami zawodowymi mogłyby służyć wyjaśnianiu na bieżąco spraw, które mogłyby budzić napięcia, czyli np. pracy na czarno czy patologii w zachowaniach pracodawców.

Z posiedzenia Prezydium KK

11 czerwca 2001 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Opiniując projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie składu Komisji do Spraw Układowych Zbiorowych Pracy (...). Prezydium KK krytycznie oceniło propozycję ograniczenia reprezentacji związkowej w Komisji, i zwiększenia w niej reprezentacji rządowej. Za nieuzasadnione należy również uznać zróżnicowanie uprawnień reprezentacyjnych organizacji związkowych.

Prezydium omówiło projekt porządku obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Będzie wówczas mowa między innymi o: statucie NSZZ „Solidarność”, przygotowaniach do XIV Krajowego Zjazdu Delegatów, rządowej propozycji „Paktu dla pracy”, emeryturach pomostowych, relacjach z AWS.

Omawiano również sprawy związane z obchodami rocznicy Sierpnia '80 oraz funkcjonowaniem „Tygodnika Solidarność”.

18 czerwca 2001 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Prezydium KK pozytywnie zaopiniowało polski projekt zmiany ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu przywracający zaliczenie okresu aktualnie pobieranego zasiłku dla bezrobotnych do okresu uprawniającego do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego. Jednocześnie Prezydium wniosło o przywrócenie podwyższonych zasiłków przedemerytalnego w powiatach zagrożonych recesją i degradacją społeczną.

Opiniując projekt zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych Prezydium zaprotestowało przeciw odejściu od rozwiązań prorodzinnych, zwłaszcza zaś likwidacji wspólnego rozliczenia się małżonków, co będzie bardzo dotkliwe dla osób o najniższych dochodach, szczególnie w rodzinach, w których jedna osoba nie pracuje (np. wychowuje dzieci). Nie kwestionując celowości uproszczenia systemu podatkowego, Prezydium KK uważa, iż likwi-

dacji ulg muszą towarzyszyć rozwiązania systemowe, uwzględniające wspieranie przez państwo ważnych społecznych celów (np. budownictwo mieszkaniowe) dotychczas wspieranych przez rozwiązania podatkowe.

26 czerwca 2001 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Prezydium KK postanowiło wystąpić do wicepremiera, a zarazem Ministra Pracy Longina Komolowskiego o podjęcie niezwłocznych działań umożliwiających realizację działań Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Omówiono także przygotowania do XIV Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Ustalono, że najbliższe posiedzenie Komisji Krajowej odbędzie się: 10 lipca, 28 sierpnia, 18 września, 16 października, 20 listopada, 11 grudnia. Omawiano również sprawę finansowe KK.

Kajus Augustyniak - rzecznik prasowy KK

Trudna data

Do końca 2002 r. Unia Europejska zakończy negocjacje z najlepiej przygotowanymi krajami kandydatkami - ustalili przywódcy „piętnastki” na szczycie w Goeteborgu. Jeśli w gronie tych państw znajdzie się Polska, to dwa lata później zostaniemy przyjęci do Wspólnoty.

Jednak realizacja tego scenariusza uzależniona jest przede wszystkim od daleko idących zmian w strategii naszych negocjacji. A na takie kroki nie zanosy się w najbliższym czasie. Dostatkowo zdają sobie z tego sprawę politycy. Dlatego ich reakcje na decyzje szczytu w Goeteborgu były w większości umiarkowane.

Polska kilka lat temu domagała się wyznaczenia daty zakończenia negocjacji. Słusznie wtedy przewidywaliśmy bowiem, że ustalenie konkretnego terminu będzie mobilizowało obydwie strony do szybszej pracy. Aby wywrzeć presję na Brukseli w tej kwestii, przyjeżdżaliśmy nawet wewnętrznym termin ogłoszenia o członkostwa w UE na 1 stycznia 2003 roku. Odpowiedzi z drugiej strony nie było. Bruksela przez lata zweekowała z podaniem daty końca negocjacji, ograniczając się tylko do zdawkowych wypowiedzi pojedynczych polityków, które nie miały jakiegokolwiek mocy wiążącej dla „piętnastki”. Brak precyzyjnego czasu powodował, że rozmowy przesuwały się w nieskończoność. W większości przypadków z winy samej Unii, która z powodu wewnętrznych przetargów nie mogła ustalić własnych stanowisk w wielu obszarach negocjacyjnych. Jedynym sposobem na przyspieszenie negocjacji okazała się ścieżka ustępstw z pierwotnie przyjętych stanowisk przez kraje kandydujące. Droga złagodzenia własnych oczekiwań wobec

Wspólnoty poszły np. Czechi. Manewr ten automatycznie wyniosł naszych południowych sąsiadów do grona najpoważniejszych kandydatów do członkostwa. Mimo, że jeszcze nie tak dawno uchodzili za outsiderów. Polska strategia twardej negocjacji nie przewidywała takich kroków. Efektom tego było przeciągnięcie się rozmów przy naszym stole negocjacyjnym. I chociaż zaczęliśmy negocjacje w pierwszej grupie, to nadal mamy do zamknięcia 13 spośród 29 obszarów negocjacyjnych.

Tymczasem Węgry czy Czechy zamknęły o 5-6 rozdziałów więcej od nas. Już sam fakt takiej dysproporcji stawiał nas w trudnej sytuacji. Jednak dopiero wyznaczenie daty zakończenia negocjacji na koniec 2002 r. pokazuje, jak wiele musimy nadrobić w ciągu najbliższych 18 miesięcy.

Po ustaleniu w Goeteborgu, że Polska znalazła się pod presją czasu. Politycy zachodni nadal twierdzą, że nasz kraj powinien znaleźć się w pierwszej grupie państw przyjętych do Wspólnoty. Jednocześnie podkreślają, że nie możemy liczyć na żadną taryfę ulgową. Oznacza to, że będziemy musieli zmienić naszą strategię rozmów na bardziej elastyczną niż dotychczas. Jest to niezwykle trudne zadanie, ponieważ wśród nie zamkniętych obszarów znajdują się sprawy bardzo drażliwe dla nas, jak np. swobodne podejmowanie pracy w krajach UE, zakup ziemi przez cudzoziemców, dopłaty dla rolników. Na dodatek w Polsce zaczęła już się kampania parlamentarna. Dlatego nie należy czekać, aż decyzja o tym, w jakich obszarach powinniśmy ustąpić Unii, zapadnie przed wyborami. A czas ucieka.

(przebieg z Tygodnika Solidarność)

Stanowisko KK nr 32/2001 w sprawie „rocznic czerwcowych”

Mija 45 lat od wydarzeń Poznańskiego Czerwca. Robotnicy Poznania wystąpili przeciwko totalitaryzmowi, wznosząc na sztandarach hasło: „Z Prawo, Wolność i Chleb”. To oni stali się ofiarami systemu komunistycznego, systemu, który miał być „demokracją socjalistyczną”, państwem ludzi pracy, a w 1956 roku skierował czołgi przeciw bezbronnym robotnikom.

20 lat później, w czerwcu 1976 roku, różną społeczne niezadowolenie zaowocowało wybuchem protestu w Radomiu, Ursusie, Płocku, Nowym Targu i innych miejscowościach. Robotnicy opuścili swoje stanowiska pracy, aby zaprotestować przeciwko panującemu zniwoleniu i pogarszającym się warunkom życia. Długościli za to ogromną cenę: długotrwałe represje, aresztowania, „ścieżki zdrowia”, niesprawiedliwe wyroki sądowe.

Te wydarzenia stały się zarzewiem doniosłych przemian w 1980 r. Powstał wolny związek zawodowy „Solidarność”, a dzięki niemu doszło do zmiany ustroju politycznego i gospodarczego w naszym kraju, w wyniku czego Polska cieszy się dziś niepodległością, suwerennością i wolnością.

Pragniemy oddać cześć tym, którzy z obrzydliwą odwagą i determinacją, w czasach, gdy panował wszechobecny strach, upomnieli się o godność ludzi pracy.

Pragniemy uczcić pamięć tych, którzy w tamtych wypadkach zapłacili najwyższą cenę, złożyli najwyższą ofiarę: życie. Tej ofiary nigdy nie zapomniemy, bo na jej fundamencie wznosimy dziś nasz wspólny, wolny dom.

Niech w tym wspólnym, wolnym domu dla nikogo nie zabraknie sprawiedliwości i chleba. Pamięć o robotniczych protestach sprzed lat niech nas skłoni do refleksji i działania dla wspólnego dobra, do wychodzenia poza partykularne interesy i do solidarności.

Domagamy się również konsekwentnego ukarania winnych uczucia siły w tłumieniu robotniczych wystąpień, aby sprawiedliwości stało się zadość.

Błagam pomóżcie!

Tak najczęściej rozpoczynają się wszystkie listy, w których zrozpaczeni rodzice proszą o pomoc finansową dla swoich chorych dzieci. Danuta Krzyżowska z Bielska-Białej zbiera pieniądze dla swego 23-letniego syna, który dwa lata temu zachorował na stwardnienie rozsiane. Remisje choroby może powstrzymać lek Interferon Beta. Miesięczny koszt leczenia wynosi około 5400 zł. Kasa Chorych nie refunduje leku, a przebywająca na zasilku przedemerytalnym matka nie jest w stanie pomóc synowi. Młody chłopiec oczekuje pomocy, podajemy adres matki chłopca: Danuta Krzyżowska, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Lelewela 25/3, tel. 033 496-96-31.

Pomocy finansowej potrzebuje też rodzina 5-letniego Mateusza, który od kwietnia 1998 roku choruje na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Chłopiec jest w trakcie leczenia podtrzymującego, wymaga specjalnej diety, stałej opieki, dużej ilości leków i nie wyklucza się przeszczepu szpiku. Zbiórki pieniędzy prowadzi fundacja Urszuli Jaworskiej PKO B.P. XI Oddział Warszawa 10201127-30140-270-1. Hasło: „Mateusz Wasiluk darowizna”. Informujemy, że darowizna może być odpisana od dochodu za rok 2001 do wysokości 15%.

Obie prośby potwierdzone są przez specjalistyczne placówki zdrowia.

W mieście zaczyna śmierzieć

Mieszkańcy bloków przy ulicy Wypiańskiego zgłosili się do naszej redakcji z prośbą o pomoc. Sprawa dotyczy skoszonej trawy, której nikt nie sprząta. Po kilku dniach zaczyna ona gnąć i wydziela nieprzyjemny zapach. Jest też siedliskiem komarów i uciążliwych muszek. Smród butwiejącej trawy jest tak uciążliwy, że nie można otworzyć okien. Prośby mieszkańców o jej uprzątnięcie wywołują tylko uśmiechy. Gdy zaproponowali, że sami zgrabią trawę i ułożą ją na chodniku czy jezdni, wówczas dowiedzieli się, że grozi im za to kolegium. Nie jest to odosobniony przypadek, tak dzieje się w całym mieście. Pryma z trawy, utworzona jest przy ulicy Mickiewicza. Nie wiemy jak problem rozwiązać. Logiczne jest, że ten kto kosi trawę powinien odpowiadać za jej sprzątnięcie. Leżąc na trawnikach trawa, wszystko jedno czy schnie czy też gnije, nie dodaje uroku i nie poprawia estetyki miasta. Tegoroczne wilgotne lato powoduje gnienie traw, a my nie chcemy, by nasze miasto było brzydkie i nieprzyjemnie pachniało.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić?
Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczone go poniżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam mieszkanie M-3, 52,10 mkw., I/II p., ul. Niepodległości 6, księga wieczysta. Cena do uzgodnienia. Tel. (0 32) 469-33-63, kom. 0 606 825-234.

Sprzedam działkę budowlaną 32 arową w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49.

Sprzedam dom, garaż, 1,48 ha, wszystkie media. Franciszków. Tel. 468-34-46.

Odnajmę mieszkanie dwupokojowe w Świdniku. Tel. (0 84) 61-63-869 po 21.

Mam do wynajęcia mieszkanie M-3, 46 mkw. Tel. 468-23-16.

Przyczepka samochodowa - metalowa, 220 x 140 x 30, nie rejestrowana. Tel. 721-71-72 po 20.00.

Sprzedam Opla Omega, 1992 r., 2.3 TDI, turbo intercooler. Tel. 0 501 040-294.

Sprzedam mieszkanie 68,9 mkw., II piętro, nowe z ulgą, os. Brzeziny Kalina, cena do uzgodnienia. Tel. 0 501 040-294, 0 501 030-554, 441-73-90.

Zatrudnię fryzjerki (damską, męską) z praktyką. Tel. 468-45-99, 0 605 208-207.

Sprzedam lub odnajmę domek letniskowy nad jeziorem Firlej. Tel. 751-41-46.

Sprzedam tanio Wartburga 353, rok prod. 1983. Tel. 0 81 468-10-39.

Sprzedam działkę budowlaną 1678 mkw., częściowo uzbrojoną. Tel. 527-21-61 i 467-00-50.

Działka budowlana 40arowa, z możliwością podziału w Nowym Krępcu. Tel. 0 601 815-307 wieczorem.

Lokal do wynajęcia (centrum), ul. Niepodległości 19B, 35 mkw., cena do uzgodnienia. Tel. 468-24-19 po 20.00.

Wynajmę lokal 55 mkw. w dobrym punkcie (ul. Niepodległości). Tel. 468-13-69.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 56 mkw., I piętro, balkon, w centrum Świdnika. Tel. 468-55-13.

Sprzedam działkę budowlaną, 15 arów, przy ul. Gospodarczej. Tel. 468-52-15.

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha, 3 x 0,30 ha w Lysolażach, przy trasie Biskupice - Milejów, światło. Tel. 468-51-97.

Sprzedam dom piętrowy, 7 pokoi, garaż, działka 477 mkw. w centrum Świdnika. Tel. 751-20-92 po 18.00.

Sprzedam rower damki oraz wózek ogrodniczy na rowerowych kółkach. Tel. 751-67-78.

Sprzedam przyczepę kempingową, dwuosiową, dl. 6,8 m., z wyposażeniem. Tel. 468-89-63.

Sprzedam Skodę Felicję 1,3 LXI, 1997 r. Tel. 751-25-60.

Sprzedam działkę budowlaną 11 arów w Jackowie. Tel. 468-23-20, 607 046-028.

Sprzedam mieszkanie 71 mkw., I piętro. Tel. 468-30-80.

Pilnie wynajmę 2 lokale w centrum Świdnika, o pow. 20 mkw. i 50 mkw. na działalność. Tel. 468-78-64, 0 609 095-049.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

Ośrodek Rehabilitacji przy PZL-Świdnik S.A.

Oferuje bez okresu oczekiwania szeroki zakres zabiegów rehabilitacyjnych: jonizacja, diadynamik, interdyn, diatermia krótkofalowa, teraps, ultradźwięki, magnetronik, galwanizacja, elektrostimulacja, okłady parafinowe, naświetlania lampą Sollux i kwarcową, masaż wodny wirowy, masaż podwodny, bicze szkockie, inhalacje, kinezyterapia (gimnastyka lecznicza).

Przyjęcia pacjentów od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 17.00.

Honorujemy skierowania wszystkich lekarzy i przyjmujemy pacjentów niezależnie od przynależności do praktyki lekarza rodzinnego.

Zapraszamy i gwarantujemy fachową i miłą obsługę Personel Ośrodka Rehabilitacji

dyskoteka „Kometę”

Siedliska k/Fajstawic
zaprasza na koncert zespołu

T. LOVE

dnia 7.07.2001 o godz. 23.00.

Organizatorzy zapraszają jednocześnie na dyskoteki w każdą sobotę.

Do tańca grają
tylko dobre zespoły.

R-65

Sprzedam 10 płyt skleji brzożowej 20 x 1280 x 1570. Tel. 468-36-77.

Sprzedam Fiata Punto 160, rok prod. 1995. Tel. 0 600 178-621.

Sprzedam 50 mkw., 2 pokoje, 4/IV, słoneczne, opomiarowane, blok 4-letni przy ul. Kosynierów, cena do uzgodnienia. Tel. 0 607 176-634.

Sprzedam mieszkanie 124 mkw. Świdnik, ul. Spadochroniarzy. Tel. 468-03-37.

Poszukuję niedrogiego mieszkania dla samotnej matki, najchętniej na obrzeżach Świdnika. Tel. 721-71-95.

Sprzedam mieszkanie 67,3 mkw., wysoki parter w nowym budownictwie, 3 pokoje, glazura, terakota. Tel. 0 602 729-241.

Pomieszczenie do wynajęcia, 50 mkw., wszystkie media. Tel. 751-37-30.

Sprzedam 40 arową działkę budowlaną w Krępcu, możliwość podziału. Tel. 751-37-30.

Sprzedam wiatę stalową 40 x 8 m. Tel. 0 501 067-617.

Odnajmę mieszkanie, pokój z kuchnią. Tel. 751-24-87.

Mieszkanie i garaż do wynajmu. Tel. 751-41-51, 0 600 277-355.

Pilnie sprzedam wolne mieszkanie, 51 mkw., balkon, II piętro. Tel. 751-29-07 po 16.00.

Duży kiosk, miejsce atrakcyjne. Tel. 469-22-40, 0 603 84-74-03.

Działka w centrum miasta, wszystkie media. Tel. 469-22-40, 0 603 84-74-03.

Boksy handlowe do wynajęcia. Tel. 603 937-955.

Transport Busem - tanio. Tel. 0 501 279-062.

Rolety, żaluzje itp. Tel. 740-30-52.

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całodobowy 581-04-21; 0 604 492-356.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. T.Kościuszki w Świdniku

zaprasza do składania ofert i udziału w przetargu nieograniczonym na remont kapitalny dachu sali gimnastycznej wraz z łącznikiem.

Termin składania ofert upływa dnia 20.07.2001 r. o godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi 24.07.2001r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego. Formularz SIWZ można otrzymać w sekretariacie szkoły od dnia 09.07.2001r.

Zapraszamy serdecznie na Wesela, komunie przyjęcia okolicznościowe

Informacje i rezerwacja:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 468 88 59 po 20.00
Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

PROMOCJA!!! Wesela zamówione w maju 10% taniej

Przygotowywanie potraw na zamówienie w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe

R-11

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2 (z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Taekwondocy podsumowali sezon 2000/2001

Laur dla Pawła Grzesiaka

W jak zwykle gościnnej świdnickiej kawiarni „Miraż”, już po raz szósty na tradycyjnym zakończeniu sezonu spotkali się zawodnicy i działacze wszystkich sekcji Klubu Taekwondo „Dan” Świdnik. Na wstępie uroczystości dokonania zarówno sportowe jak i organizacyjne w sezonie 2000/2001 podsumował Piotr Bernat, prezes i trener w jednej osobie.

- Spotykamy się w dobrych nastrojach po mocno przepracowanym kolejnym roku. Był to sezon specyficzny i nietypowy. Po raz kolejny zaczęliśmy tworzenie czegoś nowego, bo przecież potrafiliśmy walczyć w różnych stylach taekwondo, poza tym w kalaki, kung-fu czy jui-tsu i osiągać bardzo dobre wyniki, z których możemy być dumni. Być może od nowego sezonu wzbogacimy swoją ofertę o jeszcze coś innego. Możemy się pochwalić dużą ilością

startów i wieloma medalami. Tym razem mniej było wyjazdów zagranicznych, ale nie zawsze pozwalały nam na to względy finansowe - powiedział Piotr Bernat.

W dalszej części spotkania zostały wręczone dyplomy zawodnikom, którzy wyróżnili się osiągnięciami w zawodach w tym sezonie, a otrzymali je: Joanna Józefczak, Dawid Szewczyk, Filip Cel, Piotr Serzycki, Maciej Hyz, Piotr Pluta, Agnieszka Serzycka, Marzena Targowska, Karol Jabłoński, Dawid Walkowski, Adrian Mazurkiewicz, Paweł Bielecki, Rafał Rudziński, Jolanta Dudek, Artur Rudziński, Agnieszka Sztajdel, Tomasz Górczyński, Paweł Czajpa, Małgorzata Komorowska oraz Justyna i Ewelina Augustyniak. Cztery różnorodnie wyróżnienia w postaci dyplomów i pucharów otrzymali: Natalia Kanar, Patryk Dymowski,

Cezary Adamczyk oraz Łukasz Staiński. Natomiast najlepszym zawodnikiem klubu w sezonie 2000/2001 został Paweł Grzesiak, który ma na swoim koncie brązowe medale zdobyte podczas międzynarodowych mistrzostw Czech dzieci (taekwondo WTF), Pucharu Bieleń w Warszawie, międzywojewódzkich mistrzostw dzieci, mistrzostw Polski w kalaki i kung-fu modliński, otwartego Pucharu Świata; srebrny i złoty medal na gwiazdkowym turnieju w Działdowie; złote medale wywalczone na międzynarodowym turnieju taekwondo WTF (walki i układy) w Berlinie, Pucharze Świdnika oraz Pucharze Polski (dwa złote krawki) juniorów młodszych w taekwondo WTF.

Najbliższe plany naszych taekwondoców to wyjazd na początku lipca do Monachium, gdzie wezmą udział w szkoleniu combat hapkido oraz towarzyskim turnieju taekwondo. Natomiast na 22 lipca br. zaplanowana jest wizyta reprezentacji koreańskiej szkoły taekwondo Gold Medal z Seulu, połączone z ich pokazem w Lublinie.



Paweł Grzesiak (z lewej) odbiera z rąk prezesa Piotra Bernatę puchar dla najlepszego zawodnika sezonu 2000/2001.

Na futbolowych boiskach województwa lubelskiego

Nasi w niższych ligach

Dobiegł końca piłkarski sezon 2000/2001 we wszystkich klasach rozgrywkowych prowadzonych przez Lubelski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Wyniki wszystkich lubelskich drużyn, począwszy od Avii, a skończywszy na Selekcje, prezentujemy na bieżąco. Pora na przedstawienie ostatecznego dorobku innych zespołów, reprezentujących powiat świdnicki w niższych ligach.

KLASA OKRĘGOWA

Pisaliśmy o słabszej postawie piłkarzy Ludowego Klubu Sportowego z Wierchowicki, którzy w rundzie wiosennej trwonili dosyć bogatą zdobycz punktową z pierwszej części rozgrywek. W ostatnich czterech meczach wiosennych drużyna seniorów zanotowała następujące wyniki: przegrała w Świdniku ze Świdniczaną 0:5, uległa u siebie Orionowi Niedźwica 2:4 (bramki: Robert Zakrzewski, Grzegorz Wardziński), wygrała na wyjeździe z Unią Wilkołaz 2:1 (bramki: Adam Banach, Paweł Ferens) i zremisowała z Orłami Kazimierz Dolny 2:2 (Krzysztof Kitka, Robert Zakrzewski). Skład drużyny z tego ostatniego spotkania: Wilkołek - Popławski, Nowosadzki, Kędra, Banach - Ferens, G. Wardziński (85' Grzegorzewski), Kitka (75' Wolinski), Kalicki - R. Zakrzewski, Sierpien. Dzięki zwycięstwom w Wilkołazach i przy remisie z Orłami, Wierchowicka zajęły trzynastą, ostatnią bezpieczną lokatę w tabeli zachowując tym samym ligowy byt w klasie okręgowej na przyszły sezon.

AKLASA

Na finiszu rozgrywek drużyna Piaskowi Piaski nie obroniła drugiego miejsca w tabeli premiowanego barażem o awans do klasy okręgowej. W rundzie wiosennej najlepiej z piątki naszych drużyn prezentowała się Perła Melgiew. Dzięki zwycięstwom w ostatnich kolejkach zespoły Viru i Trawniki utrzymały się w A klasie na kolejny sezon.

XXII Kolejka (27.05) Huragan Siostrzytów - Perła Melgiew 6:3 • Granit Bychawa - LKS Trawniki 4:1 • Gościec - Piaskovia Piaski 3:2 • Avenir Jabłonna - Vir Dorohucza 3:0 v.o. XXIII Kolejka (03.06) Huragan - Gra-

nit 3:3 • Perła - Rohland Tuszów 6:2 • Vir - Trawniki 0:2 • Piaskovia - Tezca Kraśnik 0:0. XXIV Kolejka (10.06) Rohland - Huragan 2:0 • Granit - Vir 4:1 • Gościec - Perła 3:5 • Trawniki - Orzeł 2:0 • Tajfun Ostrów Lubelski - Piaskovia 5:1. XXV Kolejka (17.06) Huragan - Gościec 2:0 • Orzeł - Vir 2:2 • Perła - Tezca 7:0 • Niemce - Trawniki 2:2 • Piaskovia - Avenir 1:2.

XXVI Kolejka (24.06) VIR DOROHUCZA - GKS NIEMCE 5:4 (3:2) Bramki: Łukasz Strzelczyk, Leszek Kornyluk, Jerzy Steciak. Vir: T. Czerniak - Szymona, Surys (P. Świder), Baranowski, Waryszak - Skorupski, Steciak, Kornyluk, W. Czerniak - Strzelczyk, Łukasz (Stasiak).

LKS TRAWNIKI - PIASKOVIA PIASKI 5:3 (1:2) Bramki: Mariusz Flejmer, Radosław Młynarski 2, Marek Popielecki, Artur Maziarz - Paweł Walczak, Piotr Kochalski, Przemysław Drabik. Trawniki: Wypych - Śmaga, Kasprzak, Kubacki, D. Krzyżanowski - Baszczyk, Wawrzyszuk, Urban, Maziarz (Popielecki) - Flejmer, Młynarski. Piaskovia: Zagórski - Mazurek (Martyniuk), Kochalski, Donda, Magdziarz (Osajkowski), Zięba, Rosołowski, Drabik, Kuśmierczyk - Walczak (Wojda), Chmiel.

TAJFUN OSTRÓW LUBELSKI - PERŁA MELGIEW 2:1 (1:1) Bramka: Artur Długosz. Perła: Kowalik - Bobowicz, Zwoliński, Zieliński, Korona - Bielecki, Spodar, Derkacz, Jesioneł - Długosz, Kasperski.

TECZA KRAŚNIK - HURAGAN SIOSTRZYTÓW 9:1 (3:1) Bramka: Tomasz Tobiasz. Huragan: Purc - Józwiak, Żukiewicz, S. Hanc, Kozak - P. Tobiasz (Grzechowski, Gorgol), Bielak, J. Tobiasz, M. Popielecki - T. Tobiasz, Wronowski.

B KLASA

Pomimo, że piłkarze Oleśni Oleśni w ostatnich czterech meczach sezonu zanotowali trzy zwycięstwa nie poprawili przedstawianej pozycji w tabeli, jaką zajmowali na koniec maja. W ostatnich meczach oleśnianie przegrali na wyjeździe z GLKS Michów 2:3 (bramki: Jarosław Kociuba i Dariusz Borowiec), zwyciężyli u siebie LZS Krężni-

Rozmowa z Łukaszem Kasperkiem, zwycięzcą klasyfikacji TOPSPORTU

Fajna zabawa

Tuż po wręczeniu pucharu za pierwsze miejsce rozmawialiśmy z Łukaszem Kasperkiem, zwycięzcą trzeciej edycji „Kibica eksperta”.

• Który raz brałeś udział w klasyfikacji?

- To był mój debiut i od razu udało mi się wygrać. Już dziś mogę zadeklarować grę w kolejnej edycji tej fajnej zabawy. Jest to jeden z niewielu konkursów, w którym można wziąć udział.

• Czy liczyłeś na pierwsze miejsce?

- Szczerze mówiąc nie liczyłem na zwycięstwo. Chciałem przede wszystkim znaleźć się w pierwszej dziesiątce. Po prostu dopisało mi szczęście.

• Z typowaniem których wyników miałeś większe trudności?

- Zdecydowanie bardziej nieprzewidywalne były dla mnie rezultaty siatkarki Avii.

• Czy jesteś bardziej kibicem piłkarskim?

- Interesuję się futbolem i wspólnie z kolegami gram w Powiatowej Amatorskiej Lidze halowej piłki nożnej pięciosobowej. Nasz Kos-Wit awansował w tym roku do I ligi tych rozgrywek.

• Czy chciałbyś coś zmienić w dotychczasowej formule klasyfikacji?

- Raczej nie, chociaż wiem, że inni mają pomysły co do uatrakcyjnienia następnej edycji „kibica eksperta”. Dla mnie każda forma będzie dobra, a najważniejsza będzie dobra zabawa.

• Czy jest szansa, aby do czwartej edycji „kibica eksperta” przystąpiło więcej osób?

- Chciałbym, aby tak się stało. Na pewno byłaby wtedy większa rywalizacja i dodatkowe emocje.

Rozmawiał: Jacek Kosierb

Z tenisowych kortów

Sukces Karoliny

Dużym sukcesem zakończył się start Karoliny Chmielewskiej reprezentującej świdnickie Gminno-Powiatowe Towarzystwo Tenisowe w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym młodzieckiej (ranga 2) rozegranym w Radomiu. Nasza zawodniczka po wygraniu eliminacji bardzo udanie rywalizowała w turnieju głównym dochodząc aż do półfinału.

W pierwszej rundzie Karolina pokonała Anetę Błońska (roztawiona z nr 3) z Okęcia Warszawa 6/3, 6/2, a w drugiej wygrała z Pauliną Mateusiak reprezentującą OSiR Pabianice 6/1, 6/3. W pojedynku ćwierćfinałowym świdniczaną zwyciężyła Joannę Dobrowolską z Radości Warszawa w dwóch setach 6/2, 6/3, by ulec w półfinale Magdalenie Mateusiak (OSiR Pabianice) 0/6, 1/6. W ten sposób nasza tenisistka zdobyła 83 punkty do klasyfikacji Polskiego Związku Tenisowego. Natomiast

w grze podwójnej występując w parze z Joanną Gryzbek (Olsza Kraków) przegrała w półfinale z parą Ewa Szatkowska (Toruń) - Magdalena Mateusiak (Pabianice) 0/6, 1/6.

Karolina Chmielewska startowała także w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym kadetek w Zamocisku, gdzie przegrała w drugiej rundzie z Iwoną Kajak (SKT As-Lublin) w trzech setach 6/4, 1/6, 6/7 (5).

Mistrzostwa Polski modelarzy

Reprezentowali Świdnik

Na rozegranych w Mielcu mistrzostwach naszego kraju w modelarstwie Świdnik miał swoich reprezentantów. Trzech młodych chłopców z modelarni Spółdzielczego Domu Kultury pod okiem Władysława Starobrata rywalizowało ze swoimi rówieśnikami w kategorii wiekowej juniorów młodszych do lat 16.

W anomalnych warunkach pogodowych zdołano rozegrać zaledwie trzy z pięciu zaplanowanych konkurencji. Chociaż nie zajęte miejsca, a już sam udział świdniczan w zawodach tej rangi jest godny uwagi, z dziennikarskiego obowiązku należy odnotować, że w gronie 55 sklasyfikowanych modelarzy z całej Polski świdniczanie zajęli miejsca w trzeciej dziesiątce. Michał Dolina był 26, Łukasz Prokop zajął 29, a Mateusz Nowiadowski 30 lokatę.

Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert” zakończona!



Podsumowaliśmy edycję 2000/2001

W ubiegły poniedziałek w siedzibie Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego TOPSPORT przy ul. Turystycznej 3 w Świdniku odbyła się uroczystość podsumowania wyników klasyfikacji „Kibic ekspert” w sezonie 2000/2001. Puchar i dyplom za pierwsze miejsce z rąk Teresy Kosińskiej

odebrał tegoroczny zwycięzca klasyfikacji Łukasz Kasperk. Pozostali, którzy zajęli lokaty w pierwszej dziesiątce otrzymali pamiątkowe statuetki i okolicznościowe dyplomy.

Na zdjęciu dziesięciu najtrafniej typujących kibiców miasta Świdnika w sezonie 2000/2001. W drugim rzędzie od lewej: Robert Kalicki, Jakub Solarzski, Tomasz Dejneć, Krzysztof Pydys, Łukasz Łasocha. W pierwszym rzędzie od lewej: Piotr Kępa, Łukasz Kasperk, Łukasz Kasperk, Radosław Konięk, Łukasz Zydek, Mariusz Pączko.

Półfinały mistrzostw Polski w „plazówce”

Awans kadetów

Na boiskach w Świdniku rozegrano turnieje półfinałowe mistrzostw Polski kadetów i juniorów w siatkówce plazowej. W silnej obsadzie świetnie spisali się kadeci ASP Avia Świdnik - Jakub Guz i Rafał Gosik, którzy wśród ośmiu par zajęli pierwsze miejsce uzyskując tym samym awans do lipcowych finałów MP w „plazówce”.

Miejsca premiowane awansem w gronie kadetów wywalczyły także: AZS Olsztyn i MOS Wola Warszawa. Wśród ośmiu par juniorskich walczyli świdniczanie: Łukasz Mziak i Sebastian Lemieszek, którym niestety nie udało się zająć miejsca w pierwszej „czwórce” zawodów. Zwyciężyła ekipa AZS I Olsztyn, przed AZS II Olsztyn, MOS Wola Warszawa i Fryderykiem Lublin. Świdniczanie uplasowali się na pozycji piątej.

Mastersi szlifowali formę w Kraśniku

Przed mistrzostwami Europy

W ostatnim starcie przed zbliżającymi się pływackimi Mistrzostwami Europy świdnicki mastersi zaprezentowali bardzo dobrą formę podczas Ogólnopolskiego Mityngu z okazji Dni Kraśnika, który odbył się właśnie w tym mieście.

Mariola Lorenz zwyciężyła na 50 metrow styl klasycznym i wyrównała rekord Polski na tym dystansie, Eliza Skiba była najlepsza na 50 metrów stylem motylkowym, a Marzena Żegleń na 50 metrów stylem grzbietowym. Nowy rekord naszego kraju w kategorii masters ustanowił Zbigniew Wiehnik, który wygrał na dystansie 100 metrów stylem dowolnym. Ponadto sztafeta mikst w składzie: Mariola Lorenz, Eliza Skiba, Zbigniew Wiehnik i Bogdan Adamkowski poprawiła aż o 4 sekundy rekord Polski na dystansie 4 razy 50 metrów stylem zmiennym.

Turniej im. Marka Wielgusa Fox Kids Cup 2001

Na stadionie lubelskiego Motoru przy Al. Zygmunto-wskich rozegrano turniej piłki nożnej Fox Kids Cup 2001 im. Marka Wielgusa, w którym rywalizowało szesnasto drużyn chłopców i trzy dziewcząt, reprezentujących Uczniowskie Kluby Sportowe z województwa lubelskiego.

Wśród chłopców szóste miejsce zajęli młodzi piłkarze Uczniowskiego Klubu Sportowego „Remis”, działającego przy Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku. W meczu o piątą lokatę w turnieju świdniczanie, których opiekunem był Ireneusz Keller, ulegli dopiero w rzutach karnych lubelskiej drużynie Salos II, a w normalnym czasie gry zanotowano remis 1:1. Warto podkreślić, że najlepszym bramkarzem całego turnieju wybrano Macieja Okonia ze Świdnika. Natomiast Jędrzej Chmielewski zdobywca 6 bramek został wicekrólem sztelców imprezy.

HAPPY BIRTHDAY SWIDNIK!

Dokończenie ze str. 1 SW-4 w roli głównej

Tym razem głównym celem obecności ekipy PZL-Świdnik w Paryżu była promocja śmigłowca SW-4. Pilotowany przez **Krzysztofa Rucińskiego** wziął udział we wszystkich pokazach w locie. Le Bourget nie jest wymarzoną miejscą do prezentowania śmigłowców. Oddalone od publiczności pole pokazów i ostre wymogi bezpieczeństwa sprawia-

znaczony dla zupełnie innego segmentu rynku niż Sokół. Pytali o niego nie tylko przedstawiciele instytucji budżetowych: wojska, policji, ale również właściciele małych firm szkolących pilotów. W specjalnych wydaniach Le Bourget Today, Flight International i innych pism, ukazujących się w czasie wystawy, publikowano zdjęcia i pisano o PZL-Świdnik i ich nowym śmigłowcu. Jeszcze raz okazało się, że uczestnictwo w pokazach w locie daje przewagę nad tymi, którzy decydują się jedynie na ekspozycję statyczną.



ją, że śmigłowce nie mają wielkiej szansy konkurowania z huczącymi myśliwcami czy wielkimi samolotami pasażerskimi majestatycznie wznoszącymi nad płytą lotniska. Na pokaz w locie zdecydowali się jednak Polacy i francusko-niemiecki Eurocopter, który w zespołowym pokazie demonstrował całą gamę swoich helikopterów. Mimo to, małutki, pomalowany na żółto SW-4, o przyjemnej dla oka sylwetce, bardzo ładnie prezentował się na niebie wzbudzając sympatię publiczności. Nie trzeba było również czekać na marketingowe efekty prezentacji. Na stoisko zgłaszali się zainteresowani zakupem, pośrednictwem w sprzedaży bądź certyfikacji śmigłowca w różnych krajach Europy i Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciel firmy z dalekiej Sri Lanki, w zamian za informacje rozdał opakowania oryginalnej cejlońskiej herbaty, której paczkami miał wyładowaną całą walizę. Widać było również, że SW-4, to śmigłowiec prze-

Dobrze, że jesteście

Aż dziwne, ilu Francuzów mówi po polsku. Większość z nich, to emigranci, bądź ich potomkowie. Ale i rodowici Francuzi, na widok polskiego stoiska przystawali, mówili „dzień dobry” i po polsku dziękowali za upominki. Dla francuskiej Polonii obecność polskiego przemysłu lotniczego stanowiła przedmiot dumy. Można pochwalić się przed francuskim współmałżonkiem, pokazać dziecku samoloty i helikoptery z Polski, zrobić pamiątkowe zdjęcie. „Dobrze, że jesteście” – mówili francuscy Polacy. Dwa lata temu Polskę trudno było zauważyć. Teraz słyszą o niej wszyscy dzięki codziennym pokazom.

Rzeczywiście polski przemysł wystawił na tegoroczne Le Bourget silną ekipę. Był Świdnik z SW-4 i Sokółem, Warszawa Okęcie z Wilgą, Krukiem i Juniorem, Mielec z M-28 Bryza. Swoje stoiska miały również PZL Rze-



Statki powietrzne, które zawierają, bądź będą zawierać elementy produkowane w Świdniku: Mirage 2000, Airbus A 340, Falcon 50, A 119 Koala.



Fragmety podwozi samolotów pasażerskich mają świdnicki rodowód.

szów i Hydral Wrocław. Latał jednak tylko Świdnik.

Owoce Le Bourget

Wystawy są po to, żeby wystawiać, ale wielu producentów specjalnie czeka na wielkie wydarzenia lotnicze, by przypieczętować podpisaniem kontraktu wieloletnie często starania o sprzedaż swojego sprzętu. Podczas paryskiej wystawy dzień „handlowy” miały również PZL-Świdnik. 21 czerwca, w pawilonie Dassault Aviation nastąpiło podpisanie umowy o rozpoczęciu w Świdniku montażu lotek samolotu Falcon, produkowanego przez tę firmę. Kontrakt podpisali dyrektorzy **Jan Miroński** i **Ryszard Cukierman**. - To już druga umowa z Dassault podpisana w tym roku. Wcześniej „sprzedali” nam kokpit Mirage'a. Powiedziałem Francuzom, że od jutra zaczynamy negocjowanie następnego kontraktu. Wyglądali na trochę wystraszonych – śmiał się uszczęśliwiony **Irek Skiba**, wysłannik kooperacyjnej części służby marketingowej.

„Wejście w Falcona” oznacza wpisanie się do ekskluzywnego klubu klasy biznes - samolotów przeznaczonych dla najbogatszych klientów.

Jest czego się uczyć

Wizyta na stoisku Agusty dawała dużo do myślenia. W towarzystwie **Andrzeja Dyzmy** – szefa marketingu i **Andrzeja Stachyry** odpowiedzialnego za marketing wyrobów lotniczych, oglądaliśmy luksusowo wyposażoną makietę śmigłowca AB 139 w wersji vip-

owskiej. - To dzieło Pinifariny – włoskiego stylisty, którego nazwisko wystarcza za wszelkie referencje – mówi **Andrzej Stachyra**. - Włosi nie żałują pieniędzy na wystrój, ale efekt jest rewelacyjny. Obok makiety wojskowej wersji AB 139. **Andrzej Dyzma** podchodzi do włoskiego śmigłowca z barczącego troskę o estetykę wykonania, punktu widzenia: - Popatrzcie – jesteśmy w stanie zrobić ładny, gładki kadłub Włochom. Czy nasze śmigłowce, nawet mały SW-4, muszą być aż tak najezone nitami? Rynek jest już na tyle wymagający, że śmigłowiec musi nie

Były śmigłowce A 109 i A 119 włoskiej Agusty z kadłubami Świdnika. Airbusy bardzo przewoźniczo prezentowały się ze świdnickimi drzwiami. Podwozia samolotów pasażerskich wystawian przez firmę SPS również zawierały elementy wyprodukowane w Świdniku. Jeśli doliczyć do tego najbliższą przyszłość: Mirage'a i Falcona – PZL-Świdnik miały w Paryżu imponującą reprezentację.

Jan Mazur



Makiety vip-owskiej i wojskowej wersji śmigłowca AB 139 robiły na zwiedzających ogromne wrażenie.

fol. Jan Mazur

tylko bezpiecznie latać, ale również wyglądając jak luksusowy samochód.

Made in Swidnik

Na Le Bourget można było znaleźć sporo wyrobów świdnickiej fabryki latających pod różnymi znakami firmowymi.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić?

Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Zapraszamy do nowo otwartej

APTEKI

w supermarkecie Champion
U NAS JEST NIEDROGO

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całodobowy
chłodnia - gratis

R E K L A M A

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED s.c.

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A

tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarza Rodzinnego

zaprasza na:

**BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
I BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną
lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18
w soboty 8-12

PRZYJMujemy ZAPISY - ZAPRASZAMY
20% zniżki za wizyty u specjalistów
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”
dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

R-7